

IC 1410/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Tadeusz Radziwon

Protokolant: Ewa Trusiak

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2015 roku w Bielsku Podlaskim na rozprawie

sprawy z powództwa M. G., J. G. i B. W. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz:

1. powoda M. G. kwotę 10 000 złotych (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym w wysokości 13% od dnia 22 kwietnia 2014 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku i 8% od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty;
2. powoda J. G. kwotę 10 000 złotych (dziesięć tysięcy złotych) z wraz z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym w wysokości 13% od dnia 22 kwietnia 2014 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku i 8% od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty;
3. powódki B. W. (1) kwotę 10 000 złotych (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym w wysokości 13% od dnia 10 maja 2014 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku i 8% od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwa M. G., J. G. i B. W. (1) w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. tytułem zwrotu kosztów procesu na rzecz powódki B. W. (2) kwotę 16,60 złotych (szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) oraz na rzecz powodów M. G. i J. G. kwoty po 21,70 złotych (dwadzieścia jeden złotych siedemdziesiąt groszy).

Sędzia

Sygn. akt: IC1410/14

UZASADNIENIE

Powódka Z. G. wystąpiła przeciwko pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 50000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią syna T. G.. Wniosła również o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej(k.4). W oparciu o tę samą podstawę faktyczną i prawną powództwa o zadośćuczynienie wytoczyło również rodzeństwo tragicznie zmarłego T. G.. M. G., J. G. i B. W. (1) domagali się zasądzenia na swoją rzecz tytułem zadośćuczynienia kwot po 25000 złotych

wraz z ustawowymi odsetkami do dnia zapłaty. Termin wymagalności roszczenia z tytułu odsetek powodowie M. G. i J. G. określili na dzień 22 kwietnia 2014 roku, zaś B. W. (1) na datę 10 maja 2014 roku. Powodowie M. G., J. G. i B. W. (1) wnieśli ponadto o odrębne zasądzenie na ich rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego w wysokości odpowiadającej dwukrotności stawki minimalnej (k.4,172).

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie wniesionych powództw i zasądzenie od powodów kosztów procesu według norm przypisanych (k.73-74,234-235). Pozwany nie kwestionując istnienia po jego stronie odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez sprawcę wypadku komunikacyjnego skutkującego śmiercią T. G. (k.372) jednocześnie podniósł, iż dotychczas wypłacił żonie, dzieciom i matce zmarłego tytułem zadośćuczynienia łącznie kwotę 83000 złotych, z czego Z. G. otrzymała 18000 złotych. W jego ocenie powodowie wbrew obowiązkowi przewidzianemu w art.6 k.c. nie udowodnili, iż na podstawie art.446§4k.c. mogą dochodzić rekompensaty za szkodę niemajątkową w zgłoszonym zakresie. Pozwany podkreślił, iż uznanie istnienia roszczenia o zadośćuczynienie jest uzależnione od faktycznego układu wzajemnych relacji pomiędzy zmarłym a członkami rodziny dochodzącymi zadośćuczynienia. Wskazał, że zmarły miał w chwili śmierci 60 lat i od wielu lat zamieszkiwał z dala od rodzinnego domu w O., gdzie pracował i założył rodzinę. W tym czasie jego matka i rodzeństwo „prowadzili własne życie, w kręgu swoich rodzin w oddaleniu od rodziny zmarłego”(k.74, 235). Jednocześnie podał, iż dochodzone przez powodów kwoty zadośćuczynienia należy uznać za rażąco wygórowane i niewspółmierne do poziomu życia i stopnia doznanego krzywd.

W toku rozprawy w dniu 18 grudnia 2014 roku powódka Z. G. cofnęła w całości wniesione przez siebie powództwo (k.304v.). Mając na uwadze przedstawione przez powódkę uzasadnienie cofnięcia pozwu, Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania w świetle treści art.203§4 k.p.c. skuteczności dokonanego aktu dyspozycji procesowej. W tym stanie rzeczy oraz wobec wyrażenia przez pozwanego zgody na cofnięcie pozwu, Sąd w oparciu o art. 355§1 k.p.c. i art.203§1 k.p.c. postanowieniem z dnia 18 grudnia 2014 roku umorzył postępowanie w sprawie w części dotyczącej powództwa wytoczonego przez Z. G. (k.307). Należy w tym miejscu nadmienić, iż następnie w piśmie procesowym z dnia 30 grudnia 2014 roku (k.325) pełnomocnik powódki złożył oświadczenie w przedmiocie odwołania oświadczenia Z. G. o cofnięciu pozwu, jednakże w ocenie Sądu wobec wcześniejszego uprawomocnienia się postanowienia skutkującego umorzeniem postępowania w tej części, przedmiotowe oświadczenie pozostawało bez wpływu na zakres rozpoznania sprawy.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W sprawie bezspornym było, że w dniu w dniu 31 października 2013 roku około godziny 23⁰⁰, na odcinku drogi (...) Z. - W. w miejscowości W. II doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego śmierć na miejscu poniósł brat powodów T. G..

Sprawcą tego zdarzenia był A. M., który wyrokiem Sądu Rejonowego w Z.II Wydział Karny z dnia 25 kwietnia 2014 roku w sprawie (...)został uznany winnym tego, że nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki H. (...)o numerze rejestracyjnym (...), jadąc w kierunku Z., nie zachował szczególnej ostrożności wymaganej na drodze w warunkach nocnych, zasnął za kierownicą samochodu i zjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do zderzenia z samochodem osobowym marki F. (...)o numerze rejestracyjnym (...)nieumyślnie powodując śmierć na miejscu zdarzenia kierowcy samochodu osobowego marki F. (...)T. G.i za to na mocy art. 177§2 k.k. skazany na karę zasadniczą dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszenie na okres lat czterech (dowód: k.370-371 prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Z. II Wydział Karny z dnia 25 kwietnia 2014 roku wydany w sprawie (...)).

W toku procesu pozwany nie kwestionował (k.73), że sprawca powyższego występku w dacie jego zaistnienia był objęty ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.. Niekwestionowana była także okoliczność, iż powodowie pismem z dnia 14 marca 2014 roku powołując się na dyspozycję art.446§4 k.c. wystąpili do ubezpieczyciela o zapłatę z tytułu zadośćuczynienia kwot po 50000 złotych, zaś pismem z dnia 09 maja 2014 roku pełnomocnik powodów został powiadomiony o całkowitym braku podstaw do uwzględnienia zgłoszonych w tym przedmiocie roszczeń. Z uzasadnienia odmowy zapłaty wynika, że zdaniem

pozwanego uprawnionymi do wystąpienia z roszczeniem z art. 446§4 k.c. są wyłącznie najbliżsi członkowie rodziny zmarłego, a więc w zaistniałej sytuacji faktycznej roszczenia tego rodzaju mogły być skutecznie zgłoszone jedynie przez żonę oraz dzieci zmarłego, jako najbliższe mu osoby (dowód: pisma z dnia 14 marca 2014 roku i 09 maja 2014 roku k.27-34).

W myśl art. 436§1 i 2 k.c. odpowiedzialność za szkodę spowodowaną w związku z ruchem mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi samoistny lub zależny posiadacz tegoż środka, zaś w przypadku zderzenia się środków komunikacji ich posiadacze mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Zasada odpowiedzialności posiadacza środka komunikacji może ulec modyfikacji o tyle, że w miejsce jednego podmiotu lub obok niego, może odpowiadać inny podmiot. Tak się dzieje gdy podmiot odpowiedzialny za naprawienie szkody zawrze umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła i stosownie do dyspozycji art. 361 § 2 k.c. w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Stosownie do art. 822§1k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody. Wysokość odszkodowania winna być również określona według reguł wynikających z art. 363 k.c. W myśl art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124 poz. 1152 z późn. zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie z art. 36 ust. 1 ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny. Należy jednak sądzić, że obejmuje nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 268).

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dał podstawę do przyjęcia, iż powodowie należą do kręgu osób najbliższych o których mowa w dyspozycji powyższej regulacji prawnej. W rozpoznawanej sprawie pomimo, iż zmarły od wielu lat zamieszkiwał wraz z rodziną w O. zostało wykazane, że przez cały czas utrzymywał stały kontakt z rodzeństwem, które mogło liczyć na jego pomoc i wsparcie. Z zeznań powodów B. W. (1) (k.302-303,373-373v.), M. G. (k.305,372v.-373) i J. G. (k.305v.,373), wynika, iż mimo zamieszkiwania w znacznej odległości zmarły odwiedzał dom rodzinny i spotykał się z rodzeństwem oraz dbał o stały kontakt telefoniczny dzięki czemu ich wzajemne więzi emocjonalne nie uległy rozluźnieniu. Powyższe potwierdziła także żona powoda M. G., B. G. (k.306), która również wskazywała na bliskie kontakty i silny charakter więzi emocjonalnych łączących powodów ze zmarłym T. G. oraz opisała traumatyczne przeżycia jakie stały się udziałem jej męża po śmierci brata.

Dokonując oceny wartości dowodowej zeznań powyższego świadka Sąd miał na uwadze, iż pochodzą one od członka najbliższej rodziny powodów, a więc od osoby niewątpliwie zainteresowanej rozstrzygnięciem sprawy na korzyść strony

powodowej. Okoliczność ta mogła negatywnie rzutować na rzetelność i obiektywizm złożonej relacji. Zdaniem Sądu pomimo tego zagrożenia w sprawie brak było podstaw do dokonania deprecjacji dowodowej powyższych zeznań. Strona pozwana nie przedstawiła jakichkolwiek dowodu na podważenie waloru wiarygodności przytoczonych zeznań, zaś ich rzeczowy i spójny charakter również przemawiały za udzieleniem aprobaty dowodowej dla przedmiotowej relacji świadka. Wymaga przy tym zaznaczenia, że we współczesnych realiach sytuacja, iż członkowie najbliższej rodziny zamieszkują w różnych miejscowościach, czy poza granicami kraju występuje bardzo często, co jednak automatycznie nie prowadzi od uznania, że okoliczność ta sama w sobie musi skutkować przyjęciem, iż zamieszkujący osobno członkowie rodziny zawsze tracą przymiot osób najbliższych w rozumieniu art.446§4 k.c. Przy dostępnych formach wzajemnej komunikacji wyjazd na stałe i założenie rodziny w innej miejscowości nie musi oznaczać radykalnego osłabienia więzi emocjonalnej z innymi członkami rodziny. Biorąc pod uwagę, że w rozpatrywanym przypadku ze zbieżnych zeznań powodów i zeznań powołanego wyżej świadka jednoznacznie wynikało, iż charakter relacji łączących zmarłego z rodzeństwem wykazywał dużą pozytywną intensywność emocjonalną Sąd uznał, że powodowie jako osoby z którymi łączyła zmarłego silna więź uczuciowa należeli do osób mu najbliższych, co uprawniało ich do zgłoszenia roszczeń o zadośćuczynienie w oparciu o art.446§4k.c.

W świetle art.446§4 k.c. naprawieniu podlega uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego, w następstwie jego śmierci, wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Kompensacie na podstawie tego przepisu podlega więc doznana krzywda, w tym w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po stracie najbliższego członka rodziny wywołane rozerwaniem więzi łączących prawidłowo funkcjonującą rodzinę w rezultacie przedwczesnej śmierci jednego z jej członków, zaś jej podstawowym celem jest przezwycięzenie tych przykrych doznań i udzielenie pokrzywdzonemu satysfakcji moralnej w postaci uznania jego krzywdy wyrokiem sądu. Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich a strata osoby bliskiej ma charakter nieodwracalny. Unormowanie art.446§4 k.c. stanowi wyjątek od zasady, że roszczenia odszkodowawcze służą jedynie osobom, przeciwko którym był skierowany czyn niedozwolony, reguluje ono bowiem zakres świadczeń, które przysługują osobom pośrednio poszkodowanym.

Wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę nie zależy w istocie od statusu materialnego pokrzywdzonego, jednak rozmiar zadośćuczynienia winien być odnoszony do przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa.

Wymóg uwzględnienia przy miarkowaniu wysokości zadośćuczynienia przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa nie może jednak pozbawić tego roszczenia funkcji kompensacyjnej. Kompensacja doznanej krzywdy musi zakładać umożliwienie dostosowania się pokrzywdzonego do nowej rzeczywistości wynikłej z utraty osoby bliskiej.

Generalnie kwota zadośćuczynienia powinna więc być odpowiednia i rekompensować doznaną krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie. Zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować swoim zakresem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne związane ze śmiercią osoby najbliższej, zarówno już doznane, jak i te które mogą powstać w przyszłości.

Stwierdzić zatem należy, iż wysokość należnego na podstawie art.446§4 k.c. zadośćuczynienia jest uzależniona od rozmiaru doznanej krzywdy. Na jej rozmiar mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania oraz wiek pokrzywdzonego.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie zaistniały przesłanki do przyznania powodom zadośćuczynienia w oparciu o dyspozycję art.446§4 k.c. Wszyscy powodowie wskutek tragicznej i nieprzewidywalnej śmierci brata jako najbliższego członka rodziny, doznali krzywd w postaci traumatycznych przeżyć, w tym towarzyszących im cierpienie, bólu i poczucia osamotnienia po stracie oraz przeżywali aktywnie żałobę. Znajduje to potwierdzenie w ich zeznaniach, w których

zgodnie opisywali zakres i rozmiar doznanych krzywd (k.302-303,305-306,372v.-373v.). Wymaga zaznaczenia, iż treść powyższych zeznań odpowiada treści oświadczeń składanym przez powodów na użytek ubezpieczeniowego postępowania likwidacyjnego (k.129-129v.,131-131v.,133-134) oraz zeznaniom świadka B. G.(k.306).

W tym miejscu należy zauważyć, iż dla prawidłowości wyrokowania w przedmiotowej sprawie pozbawiona była istotniejszego znaczenia okoliczność, iż Sąd z uwagi na brak uiszczenia zaliczki na poczet wydatków, pominął w trybie art.130⁴ §5 k.p.c. dowód z opinii biegłego psychiatry i biegłego psychologa na okoliczność stanu zdrowia psychicznego powodów po śmierci T. G., okresu i natężenia cierpień psychicznych oraz charakteru i czasu trwania uszczerbku psychicznego doznanego przez nich na skutek przedmiotowego zdarzenia. W ocenie Sądu przedmiotowy dowód miałby jedynie pomocnicze znaczenia w sprawie i wobec jednoznacznego wykazania opisanych w tezie dowodowej okoliczności za pośrednictwem innych przeprowadzonych w procesie dowodów, okoliczność braku przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych nie rzutowała negatywnie na możliwość miarodajnego poczynienia przez Sąd ustaleń kształtujących treść zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia.

Wymaga przy tym zaznaczenia, że w rozpatrywanej sprawie powodowie nie podnosili żądań i twierdzeń w kierunku wykazywania, że śmierć T. G. wywołała u nich wstrząs psychiczny skutkujący rozstrojem zdrowia i koniecznością podjęcia leczenia. Wskazali jedynie, iż śmierć brata doprowadziła do cierpień psychicznych w postaci głębokiego poczucia straty, pogorszenia nastroju, przygnębienia, czy wystąpienia przemijających stanów lękowych.

Nie ulega wątpliwości, że oceniana według obiektywnych kryteriów krzywda wywołana śmiercią brata miała z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych bardzo dotkliwy charakter. W rozpoznawanej sprawie była ona tym bardziej znacząca, że śmierć nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, w wypadku komunikacyjnym. Powodowie mocno ją przeżyli albowiem byli silnie związani ze zmarłym, darzyli go zaufaniem i zawsze mieli w nim oparcie. Okoliczność zaś, iż nie korzystali oni po zdarzeniu z kuracji farmakologicznych, porad psychiatry lub psychologa, nie oznacza, że ich ból był słabszy a krzywda mniejsza.

Mając na uwadze całokształt powyższych okoliczności oraz korzystając z uprawnienia w zakresie kształtowania wysokości świadczenia z art. 446 § 4 k.c. Sąd przyjął, że zasadnym będzie ustalenie jego wysokości na poziomie 10 000 złotych na rzecz każdego z powodów. Zdaniem Sądu poczucie krzywdy po stracie brata u każdego z powodów kształtowało się na zbliżonym poziomie. W tej sytuacji brak było podstaw do przeprowadzenia gradacji przyznanych kwot zadośćuczynienia. Jednocześnie zasądzone w punkcie I wyroku w oparciu o art. 805§1 k.c., art. 822 §1 k.c. i art. 446 § 4 k.c. kwoty pieniężne są zdaniem Sądu, utrzymana w rozsądnych granicach uwzględniających aktualne warunki oraz przeciętną stopę życiową społeczeństwa w którym funkcjonują powodowie, spełniają właściwie funkcje kompensacyjne zadośćuczynienia i nie prowadzą do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie powodowej.

W pozostałym zakresie zgłoszone roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jako nie znajdujące faktycznego i prawnego uzasadnienia uznano za zbyt wygórowane i jako takie zostały oddalone, co znalazło wyraz w punkcie II wyroku.

Zgodnie z art. 14 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku (Dz. U. 2003r., nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie ubezpieczyciel wypłaca w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (...). Podstawowy trzydziestodniowy termin likwidacji szkody przewidziano również art. 817 § 1 k.c. W ocenie Sądu w realiach przedmiotowej sprawy, która jest sprawą typowa w swoim rodzaju, brak było podstaw do przyznania pozwanemu uprawnienia do skorzystania z możliwości przesunięcia terminu wypłaty zadośćuczynienia. Powodowie wystąpili do pozwanego z roszczeniami o zadośćuczynienie w dniu 14 marca 2014 roku (k.27), a zatem pozwany w rozumieniu art.481§1k.c. opóźnił się ze spełnieniem należnych powodom świadczeń, co najmniej od dat wskazanych przez powodów jako daty początkowe wymagalności dochodzonych roszczeń odsetkowych.

O kosztach rozstrzygnięto na podstawie art.100 k.p.c. i stosownie do wyniku sprawy (powództwa uwzględniono w 40%) obciążono strony obowiązkiem ich poniesienia. Wysokość należnych i przyjętych do wzajemnych potrąceń kosztów zastępstwa procesowego określono stosownie do § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (t.j Dz. U. z 2013r, poz.490.) w wysokości równowartości jednej stawki minimalnej.

W tym miejscu podnieść należy, że Sąd stosunkowo rozdzielając koszty uwzględniał dla każdego z powodów występujących w sprawie jako współuczestnicy formalni zwrot kosztów zastępstwa procesowego. Rozstrzygając w tym przedmiocie Sąd podzielił tym samym pogląd wyrażony w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy z dnia 04 grudnia 2013 roku (sygn. akt II Cz 1103/13) zgodnie z którym, w przypadku występowania po stronie wygrywającej procesu współuczestnictwa formalnego (...), obowiązek strony przegrywającej (...) obejmuje zwrot kosztów odrębnego ustanowienia przez każdego z powodów profesjonalnego pełnomocnika, i to także wówczas, gdy odrębnie ustanowionym przez każdego z nich pełnomocnikiem jest ta sama osoba.

W rozpatrywanej sprawie pełnomocnik pozwanego wskazał, iż domaga się zasądzenia zwrotu kosztów na poziomie podwójnej wysokości stawki minimalnej. Należy zauważyć, że ustawodawca określając wysokość stawek minimalnych wynagrodzenia profesjonalnych pełnomocników za poszczególne czynności lub za udział w postępowaniach rozważył i uwzględnił wszelkie okoliczności charakterystyczne dla danego typu spraw. Tym samym w stawkach minimalnych odzwierciedlona została swoista wycena koniecznego nakładu pracy pełnomocnika. Jednocześnie ustawodawca pozostawił sądom orzekającym możliwość uwzględnienia nadzwyczajnych, szczególnych okoliczności, które pojawiając się w danej sprawie zwiększają nakład pracy niezbędnej do prawidłowej realizacji obowiązków profesjonalnego pomocnika procesowego.

Zdaniem Sądu w realiach niniejszej sprawy brak było jakichkolwiek przesłanek zasądzenia wynagrodzenia wyższego od stawki minimalnej albowiem żadne okoliczności zwiększające nakład pracy pełnomocnika w sprawie nie wystąpiły, a skala aktywności pełnomocnika reprezentującego powodów pozostawała na przeciętnym poziomie.

Sędzia